

„KILIŃSKI”

w porcie macierzystym

Jak już podawaliśmy, w czwartek przybył do portu gdynińskiego po ponad rocznym pobycie w Wietnamie statek „Kiliński”, witany gorąco przez rodziny członków załogi i społeczeństwo Wybrzeża.



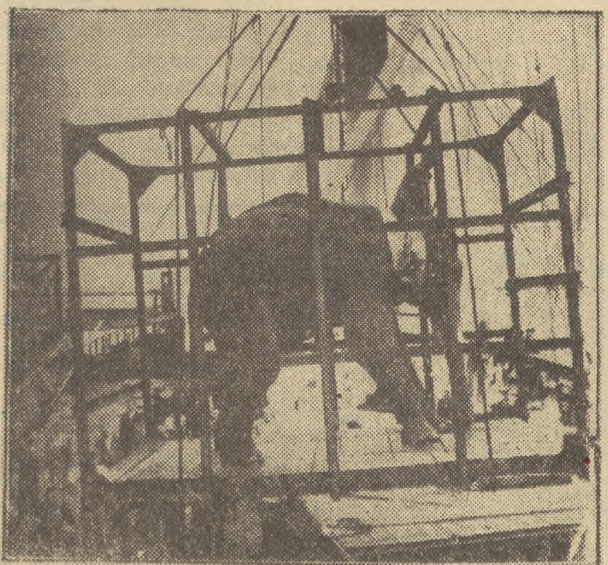
Na pokładzie statku „Kiliński” powitał załogę dyrektor naczelny PMH tow. Gronowicz. Na zdjęciu: Drugi od lewej zastępca kapitana tow. Szatkowski i kapitan statku Romuald Cielewicz w czasie powitania.



Mimo późnych godzin wieczornych nabrzeże francuskie portu gdynińskiego wypełnił tłum przedstawicieli zakładów pracy, rodziny marynarzy, przedstawicieli władz i organizacji społecznych, którzy z kwiatami witali przybylający do nabrzeża statek „Kiliński” i jego dzielną załogę.



Ciesię Władysława Górala wita rodzina. Błyszczą łzy w oczach żony i dzieci, które tak długo nie widziały ojca.



Wczoraj ze statku „Kiliński” wyładowany został „Partyzant”, dar narodu wietnamskiego dla Polski. Stoniem tym od początku podróży opiekują się dwaj Wietnamczycy Thai Thanh i Tran Nauong. Wczorajem ston odjechał do Warszawy, gdzie pozostanie przez okres zimy.

Na zdjęciu: Wyładunek stonia ze statku „Kiliński”. Fot. Z. Kosycarz

Rząd Indii postanowił uznać Mongolską Republikę Ludową

DELHI PAP. Dziennik „Times of India” podaje, że rząd Indii powziął decyzję w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Mongolską Republiką Ludową. Uchwała w tej sprawie zostanie ogłoszona oficjalnie w najbliższym czasie.

GŁOS WYBRZEŻA

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 210 (2754) GDAŃSK, SOBOTA 3, NIEDZIELA 4 WRZEŚNIA 1955 R. Cena 20 gr.

DO DALSZEGO ZŁAGODZENIA NAPIĘCIA

w stosunkach międzynarodowych

wzywają uczestnicy konferencji
Unii Międzyparlamentarnej

HELSINKI PAP. 44 KONFERENCJA UNII MIĘDZYPARLAMENTARNEJ W HELSINKACH ZAŁOŻYŁA 31 SIERPNIĄ OBRADY. NA KOŃCOWYM POSIEDZENIU DOKONANO UZUPEŁNIAJĄCYCH WYBORÓW DO KOMITETU WYKONAWCZEGO, DO KTÓREGO WCHODZĄ PRZEDSTAWICIELE NASTĘPUJĄCYCH PARLAMENTÓW: ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, STANÓW ZJEDNOCZONYCH, WŁOCH, SZWAJCARII, SEJMU, FINLANDII, CEJLONU I IRAKU. PRZEWODNICZĄCYM WYBRANO PRZEDSTAWICIELA WIELKIEJ Brytanii, LORDA STANSFORDA.

W obradach braли udział przedstawiciele parlamentów 44 krajów. Po raz pierwszy na sesji obecni byli przed-

**Wieczór przyjaźni
marynarzy
radzieckich i polskich**

MOSKWA PAP. W leningradzkim Międzynarodowym Klubie Marynarzy odbył się wieczór przyjaźni załogi statku „Batory” z marynarzami znajdującymi się w porcie leningradzkim radzieckich statków handlowych „Wilnius”, „Siwasz”, „Gribojedow”, oraz z pracownikami portu. Inżynier Żegluzi Bałtyckiej, S. CHASID, serdecznie powitał w imieniu marynarzy radzieckich polskich przyjaciół.

Przedstawiciele załogi statku „Batory” HENRYK PAWŁOWSKI, podziękował obecnym za braterskie przyjęcie. — SPOTKANIE Z MARYNARZAMI RADZIECKIMI — oświadczył on — SPRAWIA ZAWSZE WIELKĄ RADOSĆ.

Żegnając się marynarze życzyli sobie wzajemnie szczęśliwego rejsu i podobnych spotkań w przyszłości.

stawiciele Związku Radzieckiego i europejskich krajów demokracji ludowej. Sprawa udziału przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej będzie rozpatrywana przez nowowybrany komitet wykonawczy.

Na konferencji omówiono wszechstronnie sprawę pokojowego współistnienia narodów. Nieliczni przeciwnicy pokojowego współistnienia byli izolowani. Dużą aktywność przejawiali kraje Azji i Afryki. Delegacja Sejmu PRL występowała we wszystkich ważniejszych sprawach oraz nawiązała przyjazne kontakty z delegacjami parlamentów wielu krajów.

HELSINKI PAP. Po zakończeniu obrad uchwalono sze reg rezolucji mających doświadczenie dla dalszego złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, dla nawiązania współpracy i stworzenia atmosfery zaufania między krajami o różnych ustrojach społecznych.

Rezolucja dotycząca praw nych i moralnych zasad współistnienia podkreśla, że pokojowe współistnienie między wszystkimi krajami od powiada dążeniom wszystkich narodów, co z kolei wymaga, aby rządy przestrzegały norm prawa międzynarodowego, a zwłaszcza zasad przewidujących: wzajemne poszanowanie integralności terytorialnej, nieagresję, nieingerowanie w sprawy wewnętrzne jakiegokolwiek państwa, wyrzeczenie się planów imperialistycznych i dyskryminacji rasowej. Rezolucja wzywa wszystkie państwa, aby rozstrzygały wszystkie spory środkami pokojowymi.

Rezolucja w sprawie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozbrojenia zawiera apel do parlamentów wszystkich krajów świata, aby wpłynęły na rządy i skłoniły je do podjęcia kroków w celu stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Uchwalona rezolucja wzywa do ogłoszenia zakazu broń masowej zagłady i do stopniowej redukcji sił zbrojnych.

**W Argentynie
zaplanował spokój**

NOWY JORK PAP. Jak wynika z doniesień prasy argentyńskiej w kraju zaplanował spokój. Urzędy, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe wznowiły swą działalność.

nych oraz do podjęcia niezbędnych kroków w celu zawarcia porozumienia w sprawie rozbrojenia.

W rezolucji dotyczącej współpracy gospodarczej Unia Międzyparlamentarna podkreśla, że rozwój tej współpracy jest jednym z najważniejszych warunków pokojowego współistnienia.

Następna rezolucja podkreśla z zadowoleniem zawarta w deklaracji Rady Najwyższej ZSRR propozycję w sprawie nawiązania bezpośrednich kontaktów między parlamentami. Rezolucja ta zwraca uwagę wszystkich parlamentów na konieczność podnoszenia ich autorytetu i wzywa raz jeszcze do utrwalenia pokoju.

**Parlamentarzyści
japońscy
w Moskwie**

MOSKWA PAP. 2 września przybyła do Moskwy delegacja parlamentarzystów japońskich z Tokutara Kitamura i Masaru Nomito na czele.

Przewodniczący Rady Narodowości, P. Komarow i Tokutara Kitamura wygłosili krótkie przemówienia powitalne.

**W sprawie dalszego zacieśnienia
współpracy gospodarczej**

Wspólny komunikat radziecko-jugosłowiański

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje następujący wspólny komunikat radziecko-jugosłowiański o rokowaniach handlowych między ZSRR a Federacją Ludową Republiki Jugosławii:

W okresie od 23 sierpnia do 1 września br. toczyły się w Moskwie rokowania między delegacją gospodarczą rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, na której czele stał zastępca przewodniczącego Związku Komitetu Wykonawczego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Wietozar Vukmanowicz - Tempo, a delegacją gospodarczą rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojańem na czele.

W toku rokowań rozpatrzone sprawy związane z wymianą handlową oraz współpracą gospodarczą, jak również perspektywy długotrwałej współpracy między Federacją Ludową Republiką Jugosławii a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Kierując się pragnieniem rozszerzenia wzajemnych stosunków gospodarczych, do czego istnieje wzajemne możliwości i co jest korzystne dla obu stron, obie delegacje osiągnęły porozumienie w sprawie dalszego zacieśnienia współpracy gospodarczej, biorąc pod uwagę, iż stanowią to również wkład do sprawy umocnienia międzynarodowej współpracy gospodarczej.

W toku rokowań rozpatrzone sprawy związane z wy-

Meldunki z GDAŃSKIEJ WSI

Plan sierpniowy
w 212,5 proc.

Jak informuje delegat Min. Skupu przy Prezydium MRN w Gdyni rolnicy z gdynińskich peryferii wykonali w 212,5 proc. sierpniowy plan do staw zboża, a plan roczny — w 82 proc.

Najlepsze wyniki osiągnęli dotychczas rolnicy z Cisowej, Orłowa i Witomina, którzy zboże dla państwa dostarczyli już w całość. Gospodarze z Wielkiego Kacka wykonali roczny plan dostaw w 90 proc., a z Oksywia, Grabówka i Chyloni w 80 proc.

Pomocą w realizacji planu były zbiorowe dostawy zboża, w zorganizowaniu których wyróżnili się Tadeusz Sobczak, Franciszek Rosicki, Stanisław Weber i Jan Paczkowski z Orłowa oraz Franciszek Rybka, Jan Wanzel, Antoni Melcer i Paweł Głosek z Wielkiego Kacka.

**Spółdzielcy z Lasowic
Miłoradza i Lignowych
dotrzymali słowa**

Spółdzielcy z Lasowic Wielkich w pow. malborskim, przystępując do pierwszych omłotów, wezwali do współzawodnictwa wszystkie gospodarstwa zespolone na Wybrzeżu pod hasłem: „Na centralne dożynki pojeździemy z wykonanym planem dostaw zboża. Na apel ten odpowiedziało wiele gdańskich spółdzielni, a m. in. Miłoradz, Gnojewo, Stare Pole, Lasowice Małe i Łaski. W ciągu kilkunastu żmudnych dni słowa przekształciły się w czyn.

Dnia 30 sierpnia spółdzielcy z Lasowic Wielkich, którzy poprzednio zobowiązali się wykonać

roczny plan dostaw zboża do dnia 10 bm., zameldowali o 100-procentowej odstawie zboża dla państwa. W dwa dni później, 1 bm., członkowie spółdzielni produkcyjnej w Miłoradzu dostarczyli do punktu skupu ostatnie tony zboża. I oni wykonali już roczny plan dostaw, przekazując państwu 126 ton zboża.

Spółdzielcy z Lignowych również dobrze pojeździć patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Zniwiera przeprowadzili sprawnie i etatycznie, po czym natychmiast przystąpili do omłotów i już dzisiaj mogą złożyć dumny meldunek: spółdzielnia produkcyjna w Lignowych, wyprzedzając o 10 dni termin poprzednio wyznaczony w zobowiązaniu, dnia 2 bm. wykonała roczny plan dostaw zboża, dostarczając państwu 335 ton zboża. Spółdzielcy z Lasowic Wielkich, Miłoradza i Lignowych dotrzymali słowa.

**W Drzewinie
i Jeldzinie zboże
czeka na odbiór**

Spółdzielnie produkcyjne w Drzewinie i Jeldzinie (pow. gdański) zawarły umowę z PZZ, które miały po omłotach odebrać spółdzielcze zboże przeznaczone na obowiązkowe dostawy. Tymczasem spółdzielcy są zadowoleni, ale PZZ w Gdańsku nie dotrzymują umowy.

Ziarno czeka w Drzewinie i Jeldzinie na odbiór, a spółdzielcy nie mogą wykonać rocznego planu dostaw.

**Kto sprzątnie zboże
w zespole PGR Biotnik?**

W zespole PGR Biotnik na obszarze ok. 500 ha leży dotychczas skoszone zboże. Dyrekcja zespołu twierdzi, że brak ludźli uniemożliwia zwózkę z pola. Mimo licznych interwencji dyrekcja Zjednoczenia PGR Gdańsk nie zainteresowała się tą sprawą.

**Notatki o skupie
z pow. puckiego**

W pow. puckim od rana do późnej nocy wycieczka przed magazynu GS załadunku zboża, postawione na dnie 3 bm. uregulowały w kłopotach, w których ostatnimi dniami chłopcy z Jeldziny dostawali ok. 20 ton zboża.

W GS Starzynie, ob. Person, ma codziennie pełne rece roboty. Przecież nie dostawia zboża w granicach od 9 do 14 ton. Wielu chłopów z tej gromady, jak np. Jan Kreft ze Starzynie, Franciszek Okról z Kłanina i Wiktor Działek ze Starzyny, na wykonali już roczny plan dostaw.

Najgorzej w tej gromadzie przebiega skup zboża we wsi Wierbina, gdzie wielu chłopów jak np. Gertruda Grabowska, Jan Łaski i Paweł Tarnowski nie rozpoznał jeszcze dostaw. Chłopi z tej wsi zalegają także

ze spłatą podatku gruntowego, z dostawami żywności, mleka. Miejscowi aktywni partyjni i gospodarczo powolni zwrócili szczególną uwagę na wieś Wierbina, jak wielką szkodę wyrządza ona swojemu postępowemu ludowemu państwu.

Należałoby również zainteresować się jak najszybciej pracą, delegowane do pomocy w PRN w Pucku, Franciszka Labudę, który uważa, że najlepszym „miejscem pracy” jest dla niego starzyńska gospoda i zamiast, jak przystało na radnego, zająć się powierzoną mu pracą, o każdej porze dnia pije wódkę.

Najwyższy już czas skończyć z piątkami wycieczkami, ob. Labudę. GRN w Starzynie powinna też zająć się onymi i zająć się wódką, wobec nich sankcje karne.

M. K.

Przeciw bazom USA w Japonii



W mieście Sunagawa odbył się wiec protestacyjny ludności przeciwko rozszerzeniu amerykańskiej lotniczej bazy wojennej, znajdującej się pod miastem w Tatsigawa.

Na zdjęciu: Burmistrz miasta Sunagawa przemawia do zgromadzonej ludności.

Fot. CAF

Prasa japońska podaje, że Rząd Generalna japońskich związków zawodowych, zrzeszająca 3 miliony członków, w powziętej rezolucji wyraża poparcie dla walki ludności miasta Sunagawa przeciwko rozbudowie położonej w pobliżu bazy Tatsigawa. Rada Generalna postanowiła zaapelować do organizacji związkowych zarówno w kraju, jak i za granicą, by poparły walkę ludności Sunagawy. Organizacja związków japońskich powinna utworzyć ogólnokrajowy komitet łączności, który mobilizowałby japońskie masy pracujące do walki o zlikwidowanie amerykańskich baz wojskowych.

Rząd japoński podczas rozmów z przedstawicielami ludności Sunagawy odrzucił wszystkie żądania mieszkańców miasta.

Minister pracy Takao Nisida zagroził, że jeśli ludność tego miasta, w dalszym

Wspólny komunikat radziecko-jugosłowiański

(Dokończenie ze str. 1)

Uzgodniono że ogólne obroty towarowe w ciągu najbliższych trzech lat będą się utrzymywały na poziomie 70 milionów dolarów rocznie i że obie strony poczynią kroki w kierunku ich zwiększenia w latach następnych. Postanowiono, że w styczniu 1956 r. nastąpi podjęcie odpowiedniego protokołu w sprawie wzajemnych dostaw towarów w ramach struktury obowiązującego układu handlowego, zawarte go w Moskwie 5 stycznia br.

Osiągnięto porozumienie dotyczące długoterminowych dostaw towarów, w których zainteresowana jest Federacja Ludowa Republiki Jugosławii (węgiel koksujący, ropa naftowa, bawełna itp.), oraz towarów, w których zainteresowany jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (boksy, tytoń, ołów, tytoń itp.).

Następnie obie delegacje uzgodniły, że w najbliższym czasie zostanie podpisane porozumienie o współpracy technicznej i wymianie doświadczeń między Jugosławią a ZSRR. Porozumienie to, z zachowaniem obowiązujących w obu krajach ustaw, będzie regulowało współpracę i kooperację między przedsiębiorstwami i organizacjami obu stron, jak również wymianę doświadczeń i osiągnięć technicznych w dziedzinie działalności gospodarczej, łącznie ze sprawą licencji i dokumentacji technicznej. W celu rozwoju takiej współpracy utworzony zostanie specjalny fundusz, do którego oba kraje będą wносиły wkłady o ustalonej wysokości.

W sprawie długoterminowej współpracy obie delegacje wymieniły poglądy i uzgodniły, że w styczniu 1956 r. zawarte zostanie porozumienie dotyczące udzielenia Jugosławii kredytu na pokrycie dostarczonych ze Związku Radzieckiego surowców na sumę 54 milionów dolarów, z tym, że kredyt ten zostanie wykorzystany w ciągu trzech lat. Zawarte też będzie porozumienie w sprawie przyznania Jugosławii kredytu odpowiedniej wysokości dla pokrycia należności za prace projektowe, urządzenia i niektóre materiały dla budowy fabryki atomowej o rocznej produk-

cji 220 tys. ton, produkującej także kwas siarczany, jak również porozumienie w sprawie udzielenia przez Związek Radziecki Jugosławii pożyczki w walucie lub w złocie na sumę 30 milionów dolarów z wykorzystaniem tej sumy przez Bank Narodowy FLRJ w ciągu 2 - 3 lat.

Wymienione porozumienia kredytowe będą zawarte na warunkach oprocentowania w wysokości 2 proc. z amortyzacją kredytów w ciągu 10 lat.

W toku rokowań omówiono możliwości zawarcia kompensacyjnych porozumień inwestycyjnych dotyczących innych przedsiębiorstw przemysłowych.

Obie delegacje wymieniły także poglądy w sprawie możliwości współpracy w dziedzinie wykorzystania energii jądrowej do celów pokojowych.

Z kroniki remilitaryzacji

BERLIN PAP. Prasa zachodnio-niemiecka podaje, że w myśl projektu przedstawnego przez min. Blanka na sejm nowego Wehru, siły zbrojne Niemiec w przyszłości będą składały się z trzech części: siły głównej, siły rezerwowej i siły mobilizacyjnej. Siła główna będzie liczyła 100 tysięcy żołnierzy, siła rezerwowa 100 tysięcy, a siła mobilizacyjna 100 tysięcy. W skład siły głównej wchodzić będą: piechota, artyleria, czołgi, samoloty, okręty i siły specjalne. Siła rezerwowa będzie składała się z żołnierzy, którzy ukończyli służbę w siłach zbrojnych, a siła mobilizacyjna z rezerwyistów.

BERLIN PAP. Jak donosił z Kolonii agencja ADN, w Niemczech zachodnich przystąpiono do szkolenia pilotów. Prowadzić je będzie zachodnio-niemieckie tawrzystwo lotnicze „Lufthansa”. Dyrekcja „Lufthansy” oświadczyła, że szkolenie pilotów trwać będzie około trzech lat.

Podano również do wiadomości, że „Lufthansa” podjęła się przeszkolenia pilotów b. Luftwaffe hitlerowskiej.

W Afryce północnej trwają rozruchy

Masowe aresztowania wśród ludności

PARYŻ PAP. Według ostatnich obliczeń, podczas rozruchów w Algierze, które miały miejsce w ostatniej dekadzie sierpnia, zginęło prawie 1400 osób. Walki w Algierze trwały nadal. Powstańcy zestrzelili helikopter francuski. Również w Maroku wojska francuskie dławiały ruch wywoleńczy. Nowy rezydent generalny Francji w Maroku udał się do sułtana Ben Arafy, by skłonić go do rezygnacji z tronu.

Prasa francuska nie ukrywa, że sytuacja w Afryce północnej jest nadal napięta. Jak podaje „France-Tribune”, w wielu punktach Algieru doszło do krwawych starć między wojskami a oddziałami powstańczymi. 31 sierpnia - jak podaje oficjalny komunikat - oddziały żandarmerii zabiły 23 powstańców i zranili przeszło 70. W okolicy El-Arrusz powstańcy algierscy zestrzelili helikopter francuski. Piłot helikoptera zginął.

Prasa podsumowuje, że w ciągu ostatnich 12 dni w Algierze zginęło 1273 powstańców oraz 123 żołnierzy francuskich. Po stronie Francuzów było 223 rannych. Wojska francuskie wzięły do niewoli 1024 jeńców.

W Maroku trwają represje wobec uczestników niedawnych rozruchów. W miastach marokańskich trwają liczne aresztowania. Wszędzie nadal obowiązuje stan nadzwyczajny. Do Algieru i Maroka kierowane są coraz nowe posiłki wojskowe.

1 września wieczorem na wyjeździe z Algieru, generał de La Tour udał się do sułtana Ben Arafy. Jak twierdzi agencja Reutersa, rezydent otrzymał polecenie omówienia z sułtanem kwestii zmiany na tronie marokańskim. O wynikach rozmowy między rezydentem a sułtanem brak informacji. Postępowa prasa francuska zwraca uwagę, że zwłoka w rozwiązaniu problemu dynastycznego w Maroku może wywołać nową falę niepokojów wśród ludności marokańskiej. Według doniesień prasy, na Madagaskar ma udać się delegacja notabli marokańskich w celu przeprowadzenia rozmów ze zdezygnowanym sułtanem Ben Jussefem.

W OBRONIE NARODÓW AFRYKI POŁOŃCZNEJ

PARYŻ PAP. - Jak donosi z Bejrutu, odbyła się tam wielka demonstracja

Polityka handlowa USA wywołuje zaniepokojenie krajów zachodnich

NOWY JORK PAP. Rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi a krajami zachodnio-europejskimi na tle amerykańskiej polityki handlowej zaostrzyły się ostatnio. Wpłynęła na to decyzja prezydenta Eisenhowera, by podnieść cło na importowane do USA rowery. Decyzja ta wywołała protesty z granicą. Dziennik „New York Times” w korespondencji z Waszyngtonu pisze, że 8 państw - członków Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OECE) złożyło skargi w Departamencie Stanu.

Przed niedawnym czasem delegacja radzieckich rolników odwiedziła Anglię i Szkocję, zapoznając się szczegółowo ze stanem rolnictwa Wielkiej Brytanii. Na łamach „Izwestii” minister sówchozów Związku Radzieckiego, tow. I. Benediktow, opisał wrażenia z tej podróży. Poniżej zamieszczamy fragmenty jego artykułu.

ANGIELSKIE gospodarstwo rolne są typem farmerskim. Większość użytków rolnych należy do wielkich obszarów i jest dzierżawiona przez drobnych i średnich farmerów. W kraju istnieje obecnie 535 tysięcy gospodarstw farmerskich, z których 60 proc. posiada mniej niż 20 hektarów ziemi. Wielka ilość stosunkowo małych kawałków ziemi utrudnia w znacznym stopniu wykorzystanie nowoczesnego sprzętu technicznego rolnictwa. Według obliczeń angielskiego ekonomisty Greena, aby maksymalnie wykorzystać środki mechanizacji rolnictwa, w Anglii trzeba byłoby stworzyć gospodarstwa o obszarze nie mniejszym niż 160 hektarów. Niejednokrotnie widzi się traktory pracujące z niepełnym obciążeniem, ciągnące jedną kosiarkę lub jedynie tylko grabie.

Anglicy obliczają, że sprzęt pszenicy kombajnami z jednego hektara powinien pochłaniać najwyżej 40 godzin roboczych; przy kopaniu kartofli powinno przypadać 400 godzin rob. na hektar. W hodowli bydła jeden robotnik ma pod opieką 20 do 30 mlecznych krow, w hodowli świń bekonowych oblicza się na wychów i utuczenie jednej świni 20 godzin rob. rocznie.

Szeroka mechanizacja robót polowych pozwala na przeprowadzenie ich w bardzo krótkich terminach - z zachowaniem najwyższej jakości obróbki gleby. Wielki wpływ na powiększenie urodzaju mają stosowane w znaczących ilościach nawozy sztuczne i organiczne, używanie do siewu ziarna selekcyjnego, a także drenowanie gruntu i stosowanie różnych substancji chemicznych dla walki ze szkodnikami i chorobami roślin uprawnych.

Według danych zawartych w informatorze „Farma jako przedsiębiorstwo dochodowe” urodzaj podstawowych upraw w roku 1953 w Anglii wynosił: pszenicy 30,4 kw. z hektara, kartofli - 232 kw, buraków cukrowych 327 kw.

W rolnictwie angielskim od dawna stosowane są piodzmiany. Jednakże far-

mezy nie uważają tego czy innego schematu piodzmianu za niezmienny. Zachowują jedynie podstawowe zasady piodzmian, co pozwala na uzyskiwanie w gospodarstwie tych produktów, które w danym roku są najrzadziej potrzebne.

Pracownicy angielskich instytucji naukowo-badawczych uważają nawozy mineralne i organiczne za podstawowy środek do uzyskiwania wysokich plonów. W okręgach o glebie kwaśnej za podstawowy zabieg uważa się wapnowanie, które przeprowadzają wszyscy farmerzy.

Farmerzy angielscy zwracają wielką uwagę na staranną obróbkę gleby. Szeroko stosują bronowanie, sprężynowanie i walaowanie. Ziemię obrabia się przed zasiewem kilkakrotnie, aż do całkowitego jej wyrównania.

Podstawową rośliną uprawną zbożową w Anglii jest pszenica ozima, jednakże większe obszary przeznaczają się pod zasiewy owsa i jęczmienia. Wiele uwagi poświęca się w Anglii uprawie warzyw i kartofli. Stosunkowo duże urodzaje tych upraw osiąga się przez obfite używanie nawozów organicznych i mineralnych, właściwe piodzmianowanie oraz regularne używanie środków chemicznych do walki z chorobami roślin i szkodnikami. Wydaje się, że farmerzy angielscy popełniają błęd, nie stosując kwadratowego gniazdowego sadzenia kartofli. Pozwoliłoby im to na znaczne zaoszczędzenie pracy ręcznej.

Gospodarstwo rolne w Anglii nastawione jest w głównej mierze na hodowlę. Rozwój hodowli osiągnął już bardzo wysokie poziomy, co jest wynikiem zarówno dzięki polepszeniu jakości bydła hodowlanego, jak i zwiększeniu jego produktywności, zwłaszcza jeśli chodzi o mleko i mięso. Na szczególną uwagę zasługują jersjska rasa krow, wyróżniająca się wysokim procentem tłuszczu w mleku, dochodzącym do 5-6 proc. Z powodzeniem stosuje się w angielskim gospodarstwie hodowlanym sztuczne unięszczanie - pozwala ono wykorzystać najlepsze reproduktory dla polepszenia rasy.

Czy narodziny nowych gwiazd?

NOWY JORK PAP. Dr George H. Herbig, astronom obserwatorium przy uniwersytecie w stanie Kalifornia (USA) oświadczył, że jest rzeczą bardzo możliwą, iż zaobserwował narodziny dwóch nowych gwiazd. Wraz z potwierdzeniem, byłby to pierwszy tego rodzaju przypadek w historii astronomii. Dr Herbig powiedział, iż jakkolwiek fakty, które zbierał, mogą okazać się niekompletne, to wydaje się jednak, iż jesteśmy świadkami początkowej fazy pewnego wydarzenia w dziejach ewolucji gwiazd.

Użył słów „ostatnio”, czy „narodziny”, jest w astronomii bardzo względne. Zaobserwowanie obecnie narodzin dwóch nowych gwiazd miały w rzeczywistości miejsce 100 lat temu, bowiem dopiero po upływie tego czasu światło dotarło z konstelacji Oriona - do której należą dwa nowe gwiazdki „niemowlęta” na ziemi. Dr Herbig opisał swoje odkrycie na dwóch dowodach:

1. Na dwóch fotografiach tego samego punktu konstelacji Oriona sporządzonych w odstępie 1-letnim. Na pierwszej fotografii widzieliśmy trzy gwiazdy, zaś na drugiej już pięć gwiazd. Towarzyszy im ciemna chmura pyłu i gazów, podobna do rodnika w budynku.
2. W stwierdzeniach astronomów, że wśród gwiazd otaczających tego rodzaju „chmurę” odbywa się, drogą stopniowej kondensacji gazów i pyłu gwiazdki, proces formowania nowych gwiazd.

Uczony przypuszcza, iż jego odkrycie może być w jakimś stopniu przemawiającym za teorią cięgielnych narodzin nowych gwiazd. Obserwacje dr Herbiga pomogą - jego zdaniem - wyjaśnić w jaki sposób dokonują się te procesy.

Co widzieliśmy w Anglii?

Angielscy farmerzy nie zatrudniają w ogóle robotników przy wypasie bydła. Szeroko wykorzystują oni dla tego celu specjalnie tresowane psy - szkockie owczarki oraz „pastucha elektrycznego” - przenośne ogrodzenie z drutu, po którym przepływa prąd elektryczny.

Anglia od dawna słynie z hodowli świń, a zwłaszcza z produkcji wysokogatunkowych bekonów. Farmerzy uzyskują z reguły dwa mioty prosiąt rocznie, jeden w grudniu-lutym, drugim w maju-czerwcu. Dokarmiania prosiąt mlekiem krowim nie stosuje się w ogóle. Podstawowym pokarmem dla prosiąt przed odstawieniem jest specjalna mieszanka, w której skład wchodzi białka, substancje mineralne i witaminy. Zwykle prosiątka osiągają przed odstawieniem średnią wagę 14-16 kg. Uboj świń bekonowych dokonany jest wówczas, gdy mają 6-7 miesięcy i osiągały wagę 90-95 kg. Pozwala to na uzyskanie znacznej oszczędności paszy i nierzadko niekorzystanie pomieszczeń.

Szerokie zastosowanie „elektrycznych pastuchów”, skarmianie większej części pasz zielonych i soczystych bezpośrednio na polu, jest istotnym czynnikiem oszczędności pracy w hodowli bydła, jednocześnie zaś zapewniają zwierzętom pokarm wysokiej jakości. Warto podkreślić, że w gospodarstwach angielskich bardzo wyraźnie przejawia się tendencja, aby jak najmniej dostawiać bydło pokarmu i zmuszać je, aby samo pokarm ten odnajdywało.

Rolnictwo angielskie jest dobrze wyposażone we współczesną technikę. W porównaniu z okresem przedwojennym liczba traktorów wzrosła i sięga obecnie 400 tys. Rozpowszechnione są przede wszystkim traktory kołowe o mocy 25-40 KM, traktory gąsienicowe stanowią jedynie 6 proc. parku traktorowego. Pracując na stosunkowo drobnych obszarach ziemi, farmerzy angielscy wolą używać traktorów kołowych, tańszych w porównaniu z gąsienicowymi, wymagających mniej kosztownego remontu, posiadających szerszy wachlarz zastosowania w gospodarstwie.

W praktyce, w farmach angielskich większość takich prac transportowych, jak przewóz ziarna, kiszonki słośowej, siana, słomy i nawozów dokonuje się przy pomocy traktorów. Dla tych celów przemysł produkuje wielką ilość przyczepek traktorowych na kołach gumowych z urządzeniami samowydawczymi.

Mimo że angielskie fabryki maszyn produkują wiele typów traktorów, różniących się od siebie zarówno mocą, jak i konstrukcją podstawowych mechanizmów, traktory te mają szereg cech wspólnych. Większość z nich wyposażona jest w szybkie kołowe silniki o 1600 do 2000 obrotów na minutę przy stosunkowo niewielkim ciężarze, przypadającym na jednostkę mocy.

Anglicy starają się uczynić traktor uniwersalną maszyną do prac w polu, do transportu, a także maszyną napędową, pracującą na miejscu. Największe zakłady produkujące traktory wyposażone w wiele niezbędnych maszyn i narzędzi rolniczych oraz urządzeń transportowych i załadunkowych. Tak np. jedna z większych firm wytwarza traktory z zespołem 45 różnych maszyn, w tym: walec, nawierzniak, kłosałkę, traktorze. Wśród członków delegacji wielokrotnie zainteresowanie wywołał dółownik, spychacz, kółowrót z kotwicą, pozwalający zwiększyć siłę pociągową traktora do 2.700 kg. Każdą z przyczep, przyczep do transportu, podnośnik do buraków, młotkownica krusząca do pszy, walec kołowy i inne.

Wszystkie traktory i maszyny rolnicze, które oglądano w Anglii, odznaczają się dużą trwałością i stosunkowo niewielkimi wymiarami. Fabryki maszyn starają się bowiem o możliwie największą oszczędność metalu.

Nowe propozycje rozbrojeniowe na konferencji nowojorskiej

NOWY JORK PAP. Jak podaje agencja France Presse, na czwartkowym posiedzeniu podkomisji rozbrojeniowej ONZ przedstawiciel Związku Radzieckiego A. Sołowiew postawił przedstawicielom państw zachodnich szereg pytań dotyczących ich ustosunkowania się wobec radzieckich propozycji z 10 maja br.

Delegat francuski Jules Moch przedstawił zupełnie nowy plan w sprawie rozbrojenia, który w ogólnych zarysach przedstawia się następująco: zawarcie konwencji o powołaniu do życia międzynarodowej organizacji, która zajęłaby się problemem powszechnego rozbrojenia. Według koncepcji francuskiej, organizacja ta składałaby się z Zgromadzenia Ogólnego wszystkich sygnatariuszy konwencji, ze stałego komitetu składającego się z przedstawicieli 15 państw, w tym 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa, z Rady Prawników, składającej się z 7 członków różnych narodowości oraz z administracji, na czele której stałby dyrektor generalny. W ramach administracji działałaby m.in. ruchome organy kontroli. Stały komitet tej międzynarodowej organizacji składałby sprawozdania Radzie Bezpieczeństwa NZ.

Szigemitsu nie osiągnął wielkich sukcesów w USA

pisze prasa amerykańska

NOWY JORK PAP. Prasa amerykańska w komentarzach na temat zakończonych ostatnio rokowań amerykańsko-japońskich podkreśla, że Szigemitsu nie udało się załatwić szeregu ważnych problemów.

Agencja Associated Press pisze, że Szigemitsu „nie osiągnął wielkich sukcesów” w czasie pobytu w Waszyngtonie.

Stany Zjednoczone - zaznacza agencja - uchyliły się od wszelkich zobowiązań dotyczących zwrotu Japonii wysp Okinawa i Riuhiu. Ponadto odmówiły one wyrażenia zgody na zmniejszenie ograniczeń w handlu z Chinami, aczkolwiek Szigemitsu oświadczył, że „Japonia odczuwa potrzebę takiej wymiany handlowej”.

Większość prasy podkreśla, iż Stany Zjednoczone nie

Artykuł Ho Chi Minha w dzienniku »Zenminzibao«

PEKIN PAP. W pekińskim dzienniku „Zenminzibao” ukazał się 2 bm. z okazji 10 rocznicy powstania Wietnamskiej Republiki Demokratycznej - artykuł prezydenta WRD Ho Chi Minha.

W artykule tym prezydent Ho Chi Minh omawia historię walk wyzwoleniczych narodu wietnamskiego i powstania Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Konferencja genewska z roku 1954 przyniosła pokój, lecz dopóki kraj nasz będzie podzielony prowizoryczna linia demarkacyjna, póki ten nie będzie trwały. Co więcej, póki w Wietnamie jest poważnie zagrożony wskutek oburzącego stanowiska władz Wietnamu południowego i ich protektorów Prezydent Ho Chi Minh podkreśla, że chociaż ta część porozumienia genewskiego która dotyczyła zagadnień militarnych, została już całkowicie zrealizowana, to jednak w wyniku niezadowolonego stanowiska rządu Ngo Dinh Diema realizacja drugiej części porozumienia - w sprawie zjednoczenia kraju drogą wyborów powszechnych - nie została jeszcze rozpoczęta. Wbrew woli ludności Wietnamu południowego i wszystkich patriotów wietnamskich, rząd Ngo Dinh Diema podporządkował się całkowicie polityce USA i da

ży do przekształcenia Wietnamu południowego w kolonię i bazę wojskową Stanów Zjednoczonych.

W dalszej części artykułu prezydent Ho Chi Minh wskazuje, iż konieczne jest niezwłoczne zwołanie konferencji konsultatywnej na której przedstawiciele Wietnamu południowego i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej omówiliby problem przygotowania powszechnych wyborów w celu zjednoczenia kraju. Utrwalenie pokoju i zjednoczenie kraju - oświadcza Ho Chi Minh - to główne cele naszych obecnych dążeń.

W zakończeniu artykułu prezydent Ho Chi Minh wyraził przekonanie, że służba na sprawie narodu wietnamskiego dającego, do utrwalenia pokoju i zjednoczenia ojczyzny przetrwała.

REPRESJE W WIETNAMIE POŁUDNIOWYM

HANOI PAP. Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, ostatnio 26 studentów Wietnamu południowego przetransportowano do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli, w którym komuniści o bezprawnym postępowaniu władz Wietnamu południowego, sprzecznym z warunkami porozumień z genewskich. Student, którzy udawali się do Wietnamu północnego, zostali aresztowani przez policję niegodziwską. W liście do studentów domagała się, by władze Wietnamu południowego zwolniły ich i umożliwiły wyjazd do Wietnamu północnego.

NOWY JORK PAP. Jak donosi z Delhi agencja United Press, rząd Indii zamierza zaproponować zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Wielkiej Brytanii w celu rozpatrzenia sprawy wyborów powszechnych w Wietnamie. Agencja dodaje, że Indie pragną zasugerować, by spotkanie to odbyło się w Nowym Jorku w ciągu września br.

Jak wiadomo, minister Molotow i premier Eden, pełniący wówczas funkcję ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, byli przewodniczącymi na konferencji genewskiej w 1954 r., której wynikiem było zakończenie działań wojennych w Wietnamie.

Wszystkie traktory i maszyny rolnicze, które oglądano w Anglii, odznaczają się dużą trwałością i stosunkowo niewielkimi wymiarami. Fabryki maszyn starają się bowiem o możliwie największą oszczędność metalu.

Materiały na temat doświadczeń farmerów angielskich, zebrano przez delegację rolników radzieckich - pisze tow. Benediktow w zakończeniu swego artykułu - osiągnięcia naukowych instytucji rolniczych i zakładów przemysłowych, bezwzględnie przyniosą pożytek uczonym i praktykom ZSRR.

W Miesiącu Budowy Warszawy

Akcja zbiórki na Społeczny Fundusz Odbudowy Warszawy trwa już od 5 lat. W ciągu tego czasu mieszkańcy woj. gdańskiego złożyli wielomilionowe fundusze na odbudowę i budowę naszej stolicy.

W zbiorce na SFOS biorą udział komitety odbudowy Warszawy w zakładach pracy, w szkołach, wyższych uczelniach oraz komitety blokowe. Aktywny SFOS wykazuje coraz więcej przedsięwzięć i inicjatyw, przy czym nie jest to powolne, lecz szybkie i skuteczne.

Współzawodnictwo w zbiorce na SFOS jest twórczą, a zarazem podstawową metodą pracy komitetów i kół OW. W trójmieście w okresie przygotowania do obchodu Miesiąca Odbudowy Warszawy wiele komitetów i kół OW przystąpiło już do współzawodnictwa w zbiorce na SFOS.

Tak np. Komitet Odbudowy Warszawy przy DOKP Gdańsk zainicjował zbórkę makulatury wśród kolejarzy. W związku z tym wszyscy pracownicy dyrekcji zobowiązali się zebrać po 1 kg makulatury. Wzwalali również nocnie pracownicy instytucji komunikacyjnych, jak WPKGG i PKS do podjęcia podobnego zobowiązania.

Nie pozostał również w tym Komitet OW przy MHD — Artykuły Różne w Gdańsku. Komitet ten również zainicjował zbórkę makulatury wśród pracowników tego przedsiębiorstwa, a pracownicy MHD wezwali wszystkich swoich koleżanów z placówek handlu spożywczego do współzawodnictwa w tej zbiorce.

Wiele kół blokowych OW w ramach akcji SFOS podjęło zobowiązanie nawiazania łączności ze wsiami i pomoc w pracy przy żniwach. Komitet blokowy nr 94 w Gdańsku-Sródmieściu postanowił zorganizować wyjazd na żniwa do Pszczółek.

Inne kół OW przy komitetach blokowych celem zebrania funduszu na SFOS organizują imprezy dochołowe i tak dzisiaj tj. 3 bm. odbędzie się wiele zabaw tanecznych. Zabawy te organizują: kół OW przy Gdańskich Zakładach Mięsnych w swojej świetlicy przy Gr. b. Angielskiej, komitet blokowy nr 2 w siedzibie przy ul. Politechnicznej w Wrzeszczu, kół przy Wytówni Czesi Samochodowej w Oliwie oraz komitet OW przy Zarządzie Dziełnicowym LK w Oruni w Domu Kultury.

W sobotę dnia 10 września wystawiona będzie opera „MADAME BUTTERFLY” Pucciniego z Maria Zielińską w roli tytułowej, w niedzielę 11 września — „Cyrułk sewilski”, po czym w przedstawieniach operowych nastąpi dłuższa przerwa.

W ciągu września natomiast powróci na afisz balet Różycy „Pan Twardowski”.

Wystawa dorobku działkowców

Tak jak w ubiegłym roku w tym roku WRZZ w Gdańsku organizuje wojewódzką wystawę dorobku i osiągnięć działkowców. Wystawa zostanie otwarta w dniu 11 września w POD przy ul. gen. Świerczewskiego w Oliwie.

Ogródki działkowe rozwinęły się na Wybrzeżu szczególnie w ostatnich latach. Ponad 14.000 rodzin uprawia 1.118 ha ziemi. Coraz bardziej wzrasta zainteresowanie mieszkańców ogródkami działkowymi. Mimo suszy podczas tego lata działkowcy dzięki swej zapobiegliwości i staranności wyhodowali piękne okazy warzyw i owoców.

Na organizowanej przez WRZZ wystawie będzie można zapoznać się z dorobkiem działkowców w zakresie skłama, z wyjątkami roślin połączonych, na rzędziach pracy, ziemiach leżących, hodowlami na działkach.

Grasowali na Oruni

Jest ich dziesięć. Zaden nie przekroczył 19 lat. Ich staję miejsce zamieszkania, to Orunia, Pracują, jeden w Stoczni Gdańskiej. Ale czy to można nazwać pracą? O żadnym z tej grupy nie można powiedzieć, że pracowali dobrze i sumiennie. Za to w innej dziedzinie wszyscy przodują. Są w czołówce oruńskich chuliganów.

Znali są dobrze w tej dziedzinie Gdańsk. Ich twarze zna prawie każdy mieszkaniec Oruni, wielu miało pecha i spotkało się „oko w oko” z którymś z członków. Konsekwencje takiego spotkania były przez ważne tragiczne.

Banda ma na sumieniu wiele wykroczeń. M. in. 22 lipca zdemolowała urzędniczą w parku oruńskim, polamała ławki, zniszczyła zielen, rozbila kłoski PSS.

Chuligani oruńscy mają na swym koncie i grubsze sprawy. Np. Złotnicki, herold Oruni, który pracuje w zakładzie tramwajowym na Łąkowej w Gdańsku postanowił pobić swego majstra, za to tylko, że nakłaniał go do uczelnej pracy. Umówił się więc wieczorem ze swym kolegą, Łopuszańskim przed domem majstra. Gdy ten wychodził do pracy został przez obu chuliganów dotkliwie pobity.

Przebrała się jednak miarka chuligańskich wykroczeń. W tej chwili szefowie sążki czekają na rozprawę sądową. A oto ich nazwiska: Fr. Łopuszański, Wiesław Złotnicki, St. Klin, P. Błoński, Zb. Jastrzębski, Edw. Kłos, przycię, Iwona Herman, W. Kłosowski.

Nie chcemy wracać w nocy pieszo do domów

My, pracownicy portu, często musimy wracać w nocy do domu, pracujemy bowiem na trzy zmiany. Trzecia zmiana kończy pracę o godz. 23.15, a przyjeżdża do Gdańska o 23.27. Natomiast tramwaj linii nr 10 idący na Siedlce, gdzie mieszka pożądana część portowców, odchodzi z Gdańska o 23.20. Nie chcąc czekać całej godziny na następny tramwaj, musimy iść pieszo do domu.

W niedzielę często musimy chodzić nie tylko do domu, ale i do pracy, gdyż tramwaj jeżdżący do światecznemu, tj. do godz. 8 albo po prostu kiedy im się podoba.

Portowcy z Siedlec

Zespół uprawowy z Brzeźna dostarczył zboże dla państwa

Mało ludzi wie, że w Brzeźnie od dwóch lat istnieje zespół uprawowy, który wzorowo wywiązuje się ze swych obowiązków.

Wybierając się do Brzeźna w niedzielę sędziem, że nie jest krótka, ale ciekawa. Kilku mieszkańców Brzeźna postanowiło w roku ubiegłym uprawiać ziemię, która leżała w pobliżu, od czasów zakończenia działań wojennych, oddzielenie. Początkowo było ich 9: Władysław Bułko, radny Dzielnicy Rady Narodowej w Nowym Porcie — pracownik Stoczni Gdańskiej, Roman Rotnicki, Tomasz Szarek, Józef Grabowski, Maria Skowronek, Stanisław Izdoreczek, Augustyn Styba, Robert Trepczyk i Franciszek Bilszard. Zgłosili się w MRN w Gdańsku, zarejestrowali zespół, zakupili ziarno siewne, nawozy sztuczne, zamówili w POM Kolbudy traktor i w roku 1954 zaczęli wyrywać się w kilkunastu odłogi. Pracowali dobrze. Po pracy w stoczni, czy też w porcie przychodzili na pola zespołu i pracowali do zmroku. Pion zebrał w roku ubiegłym dość obfity. Odstawili dla państwa ponad 3 tony zboża, a resztę, po odliczeniu ziarna na zasiew, po dzielili między siebie.

Rok biejący zaczął się jeszcze lepiej. W dzień pracowali w polu żony, a wieczorem i nad ranem mężowie. Zboże wykosił zespółowi w tym roku POM Kolbudy, a emfoty przeprowadzono we własnym zakresie, młocarnia z GOM w Oruni.

W sobotę 20 sierpnia zespół odstawił pierwsze ziarno do punktu skupu — 3.820 kg żyta, przekraczając tym samym plan obowiązkowy o 320 kg. W niedzielę, po zebraniu, załadowano na platforme dalszych 2520 kg i przekazano je dla państwa. Pozostało jeszcze sporo zboża, kilka hektarów lniaki i kapusty. Proszymy o obliczenia wykazać, że samego żyta przypada do podziału na jednego członka około 800 kg, nie licząc w tym do chodu z lniaki i kapusty.

(r)

»ZEMSTA NIETOPERZA« w Operze Leśnej w Sopocie



Występy gościnne czołowego zespołu operetkowego w Polsce, który przybył na Wybrzeże z Łodzi z operetką strausowską „Zemsta nietoperza”, dobiegają końca. Po zastąpieniu sukcesem, odniesionym przez Muzyczny Teatr Łódzki w Hali Sportowej Wojska Polskiego we Wrzeszczu, spektakle „Zemsty nietoperza” odbywają się od 1 bm. w Operze Leśnej w Sopocie.

Wykonawcy czołowych ról Wanda Bojarska, Jadwiga Kenda, Krystyna Nyc-Wronko, Michał Słacki i Tadeusz Cygler mają doborowych partnerów w pozostałych rolach, że wymienimy tutaj jeszcze Danutę Lubowską, Janę Padkowską, Jerzego Molendę i w kapitalnej roli go doroczy wielebnego Mariana Dobrowskiego. Orkiestra i chór na wyso

kim poziomie. Dekoracje i kostiumy mniej rażą swoim sfałszowanym wyglądem, niż na innych „gościnnych” przedstawieniach, jakie oglądaliśmy tego lata. Zresztą te mało znaczące braki w „Zemście nietoperza” tuszuje bajecka scenografia Opery Leśnej.

Warto, ażeby tę „nieśmiertelną” operetkę Jan Straussa z librettem w świetnej adaptacji Juliana Tuwima zobaczyli jak najwięcej mieszkańców trójmieścia.

(tu-t)

Dokąd dziś i jutro pójdziemy?

Opera Leśna w Sopocie — „Zemsta nietoperza”, godz. 19. Muszla koncertowa na melu w Sopocie — w sobotę występy zespołu jazzowego Z. Karasińskiego pt. „Rytm świata”, godz. 18. Państwowy Teatr Lalek w Gdańsku — „Sześć wierszy Dratewki”, godz. 17.30.

Sala Młodzieżowego Domu Kultury — w sobotę, godz. 19.30, w niedzielę, godz. 17 i 20.30. Pływająca Wystawa Sztuki Ludowej na Wiśle przy Targu Rybnym w Gdańsku, otwarta w godz. 10-19. Cyryl nr 2 — pias Zebrań Ludowych w Gdańsku, godz. 19.15, w niedzielę, godz. 15, 19.15.

Kina

GDAŃSK — „Leningrad” — „Rio Escondido” — od 14. godz. 18, 20. „Kamerada” — „Kobieta dotrzymuje słowa” — od 12. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Bajka” we Wrzeszczu — „Zanim Simon ujrzał świat”, od 18. godz. 15, 19, 20. „Zmierzanie we Wrzeszczu” — „Władza”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Majja” w Nowym Porcie — „Północny port”, od 14. godz. 18, 20. „Delfin” w Oliwie — „Skarby sultana”, od 17. godz. 15, 19, 20.

GDYNIA — „Atlantyk” — „Pod niebem Sycylii”, od 18. godz. 18, 20. „Goplana” — „Tosca”, od 18. godz. 18, 20. „Warszawa” — „Fania Tulipian”, od 18. godz. 18, 20. „Fala” na Grabówku — „Dzień bez kłamstwa”, od 18. godz. 18, 20. „Nepłom”, od 18. godz. 18, 20. „Opowieść atlantycka”, od 17. godz. 18, 20. „Promień” w Chyloni — „Necylny”, „Aurora” w Rumli — „Noc w Wenecji”, od 14. godz. 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Akcja B”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „Przed sądem”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Letnie” na kortach tenisowych — „Wzrost sądem”, od 14. godz. 20.

Wielu ludzi wie, że w Brzeźnie od dwóch lat istnieje zespół uprawowy, który wzorowo wywiązuje się ze swych obowiązków.

Wybierając się do Brzeźna w niedzielę sędziem, że nie jest krótka, ale ciekawa. Kilku mieszkańców Brzeźna postanowiło w roku ubiegłym uprawiać ziemię, która leżała w pobliżu, od czasów zakończenia działań wojennych, oddzielenie. Początkowo było ich 9: Władysław Bułko, radny Dzielnicy Rady Narodowej w Nowym Porcie — pracownik Stoczni Gdańskiej, Roman Rotnicki, Tomasz Szarek, Józef Grabowski, Maria Skowronek, Stanisław Izdoreczek, Augustyn Styba, Robert Trepczyk i Franciszek Bilszard. Zgłosili się w MRN w Gdańsku, zarejestrowali zespół, zakupili ziarno siewne, nawozy sztuczne, zamówili w POM Kolbudy traktor i w roku 1954 zaczęli wyrywać się w kilkunastu odłogi. Pracowali dobrze. Po pracy w stoczni, czy też w porcie przychodzili na pola zespołu i pracowali do zmroku. Pion zebrał w roku ubiegłym dość obfity. Odstawili dla państwa ponad 3 tony zboża, a resztę, po odliczeniu ziarna na zasiew, po dzielili między siebie.

Rok biejący zaczął się jeszcze lepiej. W dzień pracowali w polu żony, a wieczorem i nad ranem mężowie. Zboże wykosił zespółowi w tym roku POM Kolbudy, a emfoty przeprowadzono we własnym zakresie, młocarnia z GOM w Oruni.

W sobotę 20 sierpnia zespół odstawił pierwsze ziarno do punktu skupu — 3.820 kg żyta, przekraczając tym samym plan obowiązkowy o 320 kg. W niedzielę, po zebraniu, załadowano na platforme dalszych 2520 kg i przekazano je dla państwa. Pozostało jeszcze sporo zboża, kilka hektarów lniaki i kapusty. Proszymy o obliczenia wykazać, że samego żyta przypada do podziału na jednego członka około 800 kg, nie licząc w tym do chodu z lniaki i kapusty.

(r)

»ZEMSTA NIETOPERZA« w Operze Leśnej w Sopocie



Występy gościnne czołowego zespołu operetkowego w Polsce, który przybył na Wybrzeże z Łodzi z operetką strausowską „Zemsta nietoperza”, dobiegają końca. Po zastąpieniu sukcesem, odniesionym przez Muzyczny Teatr Łódzki w Hali Sportowej Wojska Polskiego we Wrzeszczu, spektakle „Zemsty nietoperza” odbywają się od 1 bm. w Operze Leśnej w Sopocie.

Wykonawcy czołowych ról Wanda Bojarska, Jadwiga Kenda, Krystyna Nyc-Wronko, Michał Słacki i Tadeusz Cygler mają doborowych partnerów w pozostałych rolach, że wymienimy tutaj jeszcze Danutę Lubowską, Janę Padkowską, Jerzego Molendę i w kapitalnej roli go doroczy wielebnego Mariana Dobrowskiego. Orkiestra i chór na wyso

kim poziomie. Dekoracje i kostiumy mniej rażą swoim sfałszowanym wyglądem, niż na innych „gościnnych” przedstawieniach, jakie oglądaliśmy tego lata. Zresztą te mało znaczące braki w „Zemście nietoperza” tuszuje bajecka scenografia Opery Leśnej.

Warto, ażeby tę „nieśmiertelną” operetkę Jan Straussa z librettem w świetnej adaptacji Juliana Tuwima zobaczyli jak najwięcej mieszkańców trójmieścia.

(tu-t)

Dokąd dziś i jutro pójdziemy?

Opera Leśna w Sopocie — „Zemsta nietoperza”, godz. 19. Muszla koncertowa na melu w Sopocie — w sobotę występy zespołu jazzowego Z. Karasińskiego pt. „Rytm świata”, godz. 18. Państwowy Teatr Lalek w Gdańsku — „Sześć wierszy Dratewki”, godz. 17.30.

Sala Młodzieżowego Domu Kultury — w sobotę, godz. 19.30, w niedzielę, godz. 17 i 20.30. Pływająca Wystawa Sztuki Ludowej na Wiśle przy Targu Rybnym w Gdańsku, otwarta w godz. 10-19. Cyryl nr 2 — pias Zebrań Ludowych w Gdańsku, godz. 19.15, w niedzielę, godz. 15, 19.15.

Kina

GDAŃSK — „Leningrad” — „Rio Escondido” — od 14. godz. 18, 20. „Kamerada” — „Kobieta dotrzymuje słowa” — od 12. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Bajka” we Wrzeszczu — „Zanim Simon ujrzał świat”, od 18. godz. 15, 19, 20. „Zmierzanie we Wrzeszczu” — „Władza”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Majja” w Nowym Porcie — „Północny port”, od 14. godz. 18, 20. „Delfin” w Oliwie — „Skarby sultana”, od 17. godz. 15, 19, 20.

GDYNIA — „Atlantyk” — „Pod niebem Sycylii”, od 18. godz. 18, 20. „Goplana” — „Tosca”, od 18. godz. 18, 20. „Warszawa” — „Fania Tulipian”, od 18. godz. 18, 20. „Fala” na Grabówku — „Dzień bez kłamstwa”, od 18. godz. 18, 20. „Nepłom”, od 18. godz. 18, 20. „Opowieść atlantycka”, od 17. godz. 18, 20. „Promień” w Chyloni — „Necylny”, „Aurora” w Rumli — „Noc w Wenecji”, od 14. godz. 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Akcja B”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „Przed sądem”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Letnie” na kortach tenisowych — „Wzrost sądem”, od 14. godz. 20.

Wielu ludzi wie, że w Brzeźnie od dwóch lat istnieje zespół uprawowy, który wzorowo wywiązuje się ze swych obowiązków.

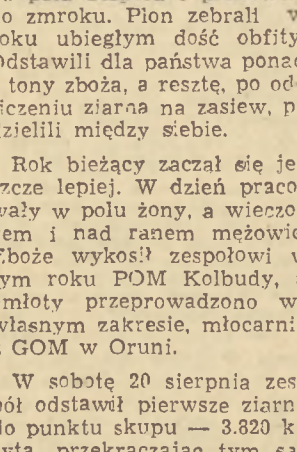
Wybierając się do Brzeźna w niedzielę sędziem, że nie jest krótka, ale ciekawa. Kilku mieszkańców Brzeźna postanowiło w roku ubiegłym uprawiać ziemię, która leżała w pobliżu, od czasów zakończenia działań wojennych, oddzielenie. Początkowo było ich 9: Władysław Bułko, radny Dzielnicy Rady Narodowej w Nowym Porcie — pracownik Stoczni Gdańskiej, Roman Rotnicki, Tomasz Szarek, Józef Grabowski, Maria Skowronek, Stanisław Izdoreczek, Augustyn Styba, Robert Trepczyk i Franciszek Bilszard. Zgłosili się w MRN w Gdańsku, zarejestrowali zespół, zakupili ziarno siewne, nawozy sztuczne, zamówili w POM Kolbudy traktor i w roku 1954 zaczęli wyrywać się w kilkunastu odłogi. Pracowali dobrze. Po pracy w stoczni, czy też w porcie przychodzili na pola zespołu i pracowali do zmroku. Pion zebrał w roku ubiegłym dość obfity. Odstawili dla państwa ponad 3 tony zboża, a resztę, po odliczeniu ziarna na zasiew, po dzielili między siebie.

Rok biejący zaczął się jeszcze lepiej. W dzień pracowali w polu żony, a wieczorem i nad ranem mężowie. Zboże wykosił zespółowi w tym roku POM Kolbudy, a emfoty przeprowadzono we własnym zakresie, młocarnia z GOM w Oruni.

W sobotę 20 sierpnia zespół odstawił pierwsze ziarno do punktu skupu — 3.820 kg żyta, przekraczając tym samym plan obowiązkowy o 320 kg. W niedzielę, po zebraniu, załadowano na platforme dalszych 2520 kg i przekazano je dla państwa. Pozostało jeszcze sporo zboża, kilka hektarów lniaki i kapusty. Proszymy o obliczenia wykazać, że samego żyta przypada do podziału na jednego członka około 800 kg, nie licząc w tym do chodu z lniaki i kapusty.

(r)

»ZEMSTA NIETOPERZA« w Operze Leśnej w Sopocie



Występy gościnne czołowego zespołu operetkowego w Polsce, który przybył na Wybrzeże z Łodzi z operetką strausowską „Zemsta nietoperza”, dobiegają końca. Po zastąpieniu sukcesem, odniesionym przez Muzyczny Teatr Łódzki w Hali Sportowej Wojska Polskiego we Wrzeszczu, spektakle „Zemsty nietoperza” odbywają się od 1 bm. w Operze Leśnej w Sopocie.

Wykonawcy czołowych ról Wanda Bojarska, Jadwiga Kenda, Krystyna Nyc-Wronko, Michał Słacki i Tadeusz Cygler mają doborowych partnerów w pozostałych rolach, że wymienimy tutaj jeszcze Danutę Lubowską, Janę Padkowską, Jerzego Molendę i w kapitalnej roli go doroczy wielebnego Mariana Dobrowskiego. Orkiestra i chór na wyso

kim poziomie. Dekoracje i kostiumy mniej rażą swoim sfałszowanym wyglądem, niż na innych „gościnnych” przedstawieniach, jakie oglądaliśmy tego lata. Zresztą te mało znaczące braki w „Zemście nietoperza” tuszuje bajecka scenografia Opery Leśnej.

Warto, ażeby tę „nieśmiertelną” operetkę Jan Straussa z librettem w świetnej adaptacji Juliana Tuwima zobaczyli jak najwięcej mieszkańców trójmieścia.

(tu-t)

Dokąd dziś i jutro pójdziemy?

Opera Leśna w Sopocie — „Zemsta nietoperza”, godz. 19. Muszla koncertowa na melu w Sopocie — w sobotę występy zespołu jazzowego Z. Karasińskiego pt. „Rytm świata”, godz. 18. Państwowy Teatr Lalek w Gdańsku — „Sześć wierszy Dratewki”, godz. 17.30.

Sala Młodzieżowego Domu Kultury — w sobotę, godz. 19.30, w niedzielę, godz. 17 i 20.30. Pływająca Wystawa Sztuki Ludowej na Wiśle przy Targu Rybnym w Gdańsku, otwarta w godz. 10-19. Cyryl nr 2 — pias Zebrań Ludowych w Gdańsku, godz. 19.15, w niedzielę, godz. 15, 19.15.

Kina

GDAŃSK — „Leningrad” — „Rio Escondido” — od 14. godz. 18, 20. „Kamerada” — „Kobieta dotrzymuje słowa” — od 12. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Bajka” we Wrzeszczu — „Zanim Simon ujrzał świat”, od 18. godz. 15, 19, 20. „Zmierzanie we Wrzeszczu” — „Władza”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Majja” w Nowym Porcie — „Północny port”, od 14. godz. 18, 20. „Delfin” w Oliwie — „Skarby sultana”, od 17. godz. 15, 19, 20.

GDYNIA — „Atlantyk” — „Pod niebem Sycylii”, od 18. godz. 18, 20. „Goplana” — „Tosca”, od 18. godz. 18, 20. „Warszawa” — „Fania Tulipian”, od 18. godz. 18, 20. „Fala” na Grabówku — „Dzień bez kłamstwa”, od 18. godz. 18, 20. „Nepłom”, od 18. godz. 18, 20. „Opowieść atlantycka”, od 17. godz. 18, 20. „Promień” w Chyloni — „Necylny”, „Aurora” w Rumli — „Noc w Wenecji”, od 14. godz. 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Akcja B”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „Przed sądem”, od 14. godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Letnie” na kortach tenisowych — „Wzrost sądem”, od 14. godz. 20.

SPORT-SPORT-SPORT

Wiele emocji i wrażeń dostarczą miłośnikom piłki nożnej

niedzielne spotkania drużyn ligowych

Zwolennicy piłki nożnej, a szczególnie uczestnicy VII konkursu PKOl z niecierpliwością oczekują na wyniki niedzielnych spotkań piłkarskich. Drużyny I ligi rozegrają tylko 5 spotkań ponieważ „derby” Śląska pomiędzy RUCHEM i POLONIĄ bytomską zostały przełożone na inny termin ze względu na wyjazd kilku piłkarzy Ruchu z Górnikiem Zabrze do Związku Radzieckiego.

Najciekawszym spotkaniem niedzielnym będzie mecz w Warszawie pomiędzy zespołami Gwardia i Łódzkiego Włókniarzem i stocznym Gwardia. W rozgrywkach rundy wiosennej zwycięstwo odnieśli łódzianie 3:2. Dobra forma, jaką wykazywał zespół Gwardii, w ostatnim meczu z gdańską Lechią pozwala przypuszczać, że i tym razem uda się zdobyć punkty w Warszawie. Ciekawie też zapowiada się mecz pomiędzy krakowską Gwardią i sosnowiecką Stalą, która po szeregu niepowodzeń znów doszła do formy. Poza tym Górnicy z Radlina gościć będą u siebie krakowską Gwardię, z którą przegrali poprzednio 0:1, a bydgoską Gwardia spotka się w Poznaniu z Kolejarzem, z którym udało jej się wygrać w pierwszym meczu rozegranym w Bydgoszczy 1:0.

Gdańska Lechia gościć będzie u siebie stołeczną

CO I GDZIE?

GDANSK — niedziela na stadionie przy ul. Traugutta we Wrzeszczu mecz I ligi Lechia — CWKS Warszawa, Początek, godz. 16.30. Stadion Gwardii przy ul. Elbląskiej, godz. 11, mecz III ligi Gdynia — Brda Bydgoszcz. GDYNIA — sobota, stadion Arki, godz. 16.30 — mecz III ligi Sparta „Union” Gdynia — Gwardia Gdańsk. ORUNIA, niedziela, godz. 13. AZS Gdańsk — Start Orunia (klasa A).

SOPOT — niedziela, godz. 16 na kortach tenisowych — spotkanie ligi wojewódzkiej Sparta Sopot — Start Elbląg. ELBLAG — niedziela, godz. 18 w hali przy ul. Fabrycznej Turbina — Stal Gdańsk (liga wojewódzka). TCZEW — niedziela, godz. 19 w świetlicy TOR — LZS Tczew — Gwardia B Gdańsk (klasa A).

W sobotę 20 sierpnia zespół odstawił pierwsze ziarno do punktu skupu — 3.820 kg żyta, przekraczając tym samym plan obowiązkowy o 320 kg. W niedzielę, po zebraniu, załadowano na platforme dalszych 2520 kg i przekazano je dla państwa. Pozostało jeszcze sporo zboża, kilka hektarów lniaki i kapusty. Proszymy o obliczenia wykazać, że samego żyta przypada do podziału na jednego członka około 800 kg, nie licząc w tym do chodu z lniaki i kapusty.

Bokerskie ciekawostki

Dzisiaj rozpoczyna się w Cetnie wielokrotnie zgrupowanie bokserów, którzy startować będą w Pilewici w Bułgarii. Kilku zawodników wytypowanych na zgrupowanie, m. in. Łukasiewicz (Pafawag Wrocław) ze startem w terminie spraw pasportowych i nie zostało na zgrupowanie powołanych.

Kolejarz — Gedania Gdańsk zwrócił się z prośbą do sekcji boksu GKKF o zbadanie przez komisję lekarską Polleka II, który ma zakaz startu do końca roku. W najbliższych dniach Polleka stanie przed komisją w Warszawie.

(r)

SKLEPY MHD ART. RÓŻNE w GDAŃSKU:

branży: papierniczej, mieszanej, gal. szkolnej jak i „Dom Dziecka”

BĘDĄ CZYNNE W NIEDZIELĘ, dnia 4. IX. 1955 r. od godz. 13 do 18 celem umożliwienia zaopatrzenia się młodzieży w artykuły szkolne.

Ponadto w tym czasie czynny jest kiermasz szkolny na pl. 1 Maja w Gdańsku. 1955-K

ZAKUP PSÓW

CENTRALA OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi

Ekspozytura Wojewódzka w Gdańsku, plac 1 Maja 4 dokona w dniu 7. 9. 55 r. o godz. 9 zakupu psów rasy owczarek alaski (wilki) w wieku od 12-18 miesięcy w cenie od 800 do 1.200 zł za sztukę. 1950-J

ZARZĄD PRZEDSIĘBIORSTWA MHD ART. WŁÓK.-ODZIEŻ. I OBUWIEM W GDAŃSKU

podaje do wiadomości swoim Odbiorcom że dla ułatwienia zaopatrzenia ludności w artykuły szkolne oraz artykuły jesienno-zimowe, wszystkie sklepy naszego przedsiębiorstwa będą czynne w dniu 3. IX. 1955 r. tj. w sobotę do godz. 20

W niedzielę, dnia 4. IX. 1955 r. następujące sklepy będą czynne od godz. 13 do 18:

przedsiębiorstwa będą czynne w dniu 3. IX. 1955 r. tj. w sobotę do godz. 18.

W niedzielę, dnia 4. IX. 1955 r. następujące sklepy będą czynne od godz. 13 do 18:

Sklep nr 3 — odzieżowy	— Gdańsk, ul. Pańska 5
„ 8 — wielobranżowy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 57/62
„ 9 — włókienniczy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 24
„ 11 — wielobranżowy	— Gd.-Oliwa, ul. Grunwaldzka 511
„ 16 — włókienniczy	— Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 5
„ 19 — odzieżowy	— Gd.-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 58
„ 22 — włókienniczy	— Wrzeszcz, ul. Wajdeloty 17a
„ 23 — włókienniczy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 96
„ 24 — wielobranżowy	— Gdańsk, ul. Długa 3/4
„ 28 — włókienniczy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 140
„ 29 — odzieżowy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 45
„ 30 — włókienniczy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 74
„ 31 — wielobranżowy	— Nowy Port, ul. Wilków Morskich 16b
„ 32 — odzieżowy	— Gdańsk, ul. Szeroka 11/13
„ 35 — odzieżowy	— Gd.-Orunia, ul. Jedności Robotniczej 55
„ 36 — włókienniczy	— Gd.-Oliwa, ul. Armii Polskiej 6
„ 39 — wielobranżowy	— Gdańsk, ul. Długa 66
„ 40 — wielobranżowy	— Gdańsk, ul. Długa 59/61
„ 41 — włókienniczy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 69
„ 43 — skórzany	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 45
„ 44 — skórzany	— Gd.-Orunia, ul. Jedności Robotniczej 55
„ 45 — skórzany	— Gd.-Oliwa, ul. Armii Radzieckiej 17
„ 48 — skórzany	— Gdańsk ul. Węglarska 4
„ 50 — skórzany	— Nowy Port, ul. Parafialna 7
„ 51 — skórzany	— Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 32
„ 53 — skórzany	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 54
„ 58 — odzieżowy	— Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 104
„ 64 — odzieżowy	— Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 96
„ 65 — włókienniczy	— Gdańsk, ul. Szeroka 121.

1983-K